

UZASADNIENIE do pkt 3. postanowienia

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 13 § 2 k.p.c..

Zasadą jest, że w postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Wyjątki od niej przewidziane są w art. 520 § 2 k.p.c. - zgodnie z którym, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości oraz w art. 520 § 3 k.p.c. - w myśl którego jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika, przy czym przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

W tzw. sprawach działowych, do jakich należą sprawy o podział majątku wspólnego, nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu wspólności (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2011 r., III CZ 46/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 88, z dnia 19 listopada 2011 r., III CZ 47/11, z dnia 16 września 2011 r., IV CZ 40/11 i in.).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od zasady ponoszenia przez każdego z uczestników kosztów postępowania apelacyjnego związanych z jego udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE do pkt 1. i 2. postanowienia

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 4 listopada 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi:

I. ustalił, że w skład majątku dorobkowego byłych małżonków M. M. (1) i J. M. (1), których związek małżeński został rozwiązany wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27 października 2016 roku, prawomocnym od dnia 9 sierpnia 2019 roku, w sprawie o sygn. akt XII C 136/16, wchodzi:

1. stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszkalny nr (...) położony przy ul. (...) pod nr 77/79/81 o powierzchni 35,3000m² dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o nr (...) wraz z udziałem we współwłasności w 3530/2067404 częściach części budynku i innych urządzeń które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w takiej samej części działki gruntu nr (...); 195/1; 196/2 z nieruchomości KW. NR (...) o wartości 150.000 zł,

2. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. o powierzchni 64,98 m² znajdujące się w zasobach SM (...) o wartości 150.000 zł;

II. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków M. M. (1) i J. M. (1) w ten sposób, że składnik majątku dorobkowego wyszczególniony w punkcie I podp. 1 sentencji o wartości 150.000 zł przyznał na wyłączną własność wnioskodawczyni M. M. (1) zaś składnik majątku dorobkowego wyszczególniony w punkcie I podp. 2 sentencji o wartości 150.000 zł przyznał na wyłączną własność uczestnika J. M. (1) – bez wzajemnych spłat i dopłat;

III. oddalił wniosek uczestnika J. M. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,

IV. oddalił wniosek M. M. (1) o zasądzenie 12.600 zł z tytułu pożytków pobranych przez uczestnika J. M. (1) z tytułu najmu lokalu przy ul. (...);

V. oddalił wniosek J. M. (1) o rozliczenie nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny w kwocie 53.000 zł;

VI. oddalił wnioski M. M. (1) i J. M. (1) o rozliczenie nakładów w pozostałym zakresie;

VII. ustalił, że każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony zawarły związek małżeński w dniu 8.07.1989 roku w Ł..

W dniu 24.08.2006 roku strony zawarły umowę majątkową małżeńską przed notariuszem A. S. ustanawiając ustrój rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Wyrokiem z dnia 27.10.2016 r. w sprawie XII C 136/16 związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód.

Lokal przy ul. (...) pod nr 77/79/81 jest wynajmowany na potrzeby działalności gospodarczej (stomatologicznej) H. Ż., dochód z najmu jest wyłącznie czerpany przez uczestnika.

Wnioskodawczyni na stałe mieszka i pracuje w Wielkiej Brytanii.

Umową z dnia 9.02.2004 roku J. i M. małżonkowie M. nabyli lokal nr (...) przy ul. (...) wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej za łączną kwotę 87.253,15 zł; w akcie notarialnym wskazano że małżonkowie M. nabycia dokonali za fundusze objęte wspólnością majątkową małżeńską.

Umową z dnia 5.04.1995 roku J. M. (1) wraz z siostrą E. B. i matką K. M. sprzedali osobom trzecim swoje udziały w nieruchomości w Ż. ze łączną kwotę 53.000 zł.

J. i M. małżonkowie M. w dniu 4.04.1995 roku nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) za cenę 42.000 zł, w akcie notarialnym wskazano że małżonkowie M. nabycia dokonali za fundusze objęte wspólnością majątkową małżeńską.

Lokal przy ul. (...) jest wynajmowany przez uczestnika H. Ż., wnioskodawczyni nie otrzymała nigdy z tego tytułu żadnej kwoty.

Czynsz najmu pobierany przez uczestnika to 600 zł, wcześniej 430 zł. Lokal wynajmowany jest od września 2006 r do grudnia 2006 r włącznie za 600 zł, następnie od stycznia 2007 roku za 430 zł miesięcznie zaś od stycznia 2011 roku ponownie za 600 zł miesięcznie.

Wnioskodawczyni posiadała złotą biżuterię (pierścionek zaręczynowy, obrączka, przywieszka i łańcuszek). Biżuteria ta była prezentami od ówczesnego męża, teściowej.

Wyposażenie gabinetu dentystycznego zostało przez wnioskodawczynię sprzedane H. Ż. w dniu 16.06.2006 roku za cenę 30.000 zł. 5.000 zł wpłacone było przy zawarciu umowy przedwstępnej zaś 25.000 zł przy umowie przenoszącej własność. Obie kwoty wręczone było wnioskodawczyni.

W dniu 17.07.2006 roku z konta uczestnika na konto wnioskodawczyni dokonano przelewu kwoty 25.000 zł.

Wartość lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) wynosi 150.000 zł.

Wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. wynosi 150.000 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że w realiach niniejszej sprawy ustrój wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami M. powstał w dniu zawarcia między stronami związku małżeńskiego, ustał zaś z chwilą zawarcia przez nich umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej.

W związku z datą ustania wspólności majątkowej, do podziału majątku dorobkowego małżonków M. zastosowanie mają przepisy Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego w obecnym brzmieniu, obowiązującym od jego gruntownej

zmiany z dnia 20 stycznia 2005 roku, wprowadzonej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 roku (Dz. U. nr 162, poz.1691), por. art. 5 ust. 5 pkt 3) powołanej ustawy zmieniającej.

W ocenie Sądu Rejonowego do majątku wspólnego byłych małżonków M. bezspornie należało zaliczyć:

1. lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość nr 1 położony przy ul. (...) pod nr 77/79/81 dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o nr (...) wraz z udziałem we współwłasności w 3530/2067404 częściach części budynku i innych urządzeń które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w takiej samej części działki gruntu nr (...); 195/1; 196/2 o wartości 150.000 zł. Przynależność tego lokalu do majątku wspólnego oraz obecna wartość tego lokalu nie budziły w sprawie żadnej kontrowersji.
2. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. znajdujące się w zasobach SM (...) o wartości 150.000 zł. O ile wartość tego lokalu była zgodnie przez strony ustalona o tyle przynależność tego składnika majątku do majątku wspólnego byłych małżonków M. była sporna.

W ocenie Sądu Rejonowego nie budzi wątpliwości, że lokal ten należy zaliczyć do majątku wspólnego stron.

Przede wszystkim kontrowersje budzi to czy lokal ten został nabyty ze środków pochodzących z majątku wspólnego czy też odrębnego uczestnika. Dla oceny przynależności tego lokalu do masy majątkowej jest to jednak bez większego znaczenia. Wprawdzie w ocenie Sądu Rejonowego nabycie tej nieruchomości nastąpiło za środki pochodzące z majątku wspólnego to jednak nawet gdyby przyjąć, że pieniądze na zakup tego lokalu pochodziły z majątku odrębnego uczestnika to i tak bezsprzecznie z aktu notarialnego zakupu nieruchomości wprost wynika, że nabycie nastąpiło za fundusze objęte wspólnością ustawową. Nawet gdyby przyjąć, że istotnie nabycia dokonano za środki pochodzące wyłącznie z majątku odrębnego to i tak należy uznać, że małżonkowie M. aktem notarialnym uchylili skutki surogacji rzeczowej. W orzecznictwie za dopuszczalne uznano bowiem uchylenie działania surogacji mocą zgodnych oświadczeń woli małżonków, iż dany składnik majątkowy wejdzie w skład ich majątku wspólnego. Oczywiście uchylenie skutku surogacji rzeczowej nie oznacza, że małżonek z którego majątku osobistego zostały wyłożone środki na zakup danego składnika majątkowego nie może żądać zwrotu tychże środków. Małżonek ten uzyskuje bowiem jednocześnie w momencie uchylenia surogacji rzeczowej roszczenie o zwrot wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny (art. 45 k.r.o.) Roszczenie to może być dochodzone po ustaniu wspólności majątkowej i to bez względu na to, czy małżonek zastrzegł sobie zwrot wyłożonych z majątku osobistego środków, czy też tego nie uczynił. Nie ma wprawdzie przeszkód, aby wolą tego małżonka wyłączyć także takie skutki surogacji. Musi to jednak wynikać z wyraźnego lub dorozumianego oświadczenia woli tego małżonka. Sąd Rejonowy w pełni podzielił ww. pogląd dopuszczający możliwość uchylenia skutków surogacji rzeczowej. Należy bowiem zauważyć, iż jedną z naczelnych zasad prawa cywilnego jest autonomia woli stron, która powinna być respektowana w takich granicach, w jakich nie sprzeciwia się bezwzględnie obowiązującym przepisom prawa ani zasadom współżycia społecznego. Skoro ustawodawca dopuszcza możliwość zawarcia umowy, na mocy której zasadniczo wszystkie składniki majątkowe nabyte jako surogat majątku osobistego zostaną objęte małżeńską wspólnością majątkową (art. 49 § 1 k.r.o. a contrario), to a maiori ad minus za dopuszczalną należy uznać umowę, mocą której tylko jeden składnik nabyty jako surogat majątku osobistego wejdzie w skład majątku wspólnego. Kwestia jednak zasadności domagania się rozliczenia nakładu z majątku osobistego na wspólny będzie omówiona w dalszej części uzasadnienia.

Mając więc na uwadze wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd w punkcie I. sentencji orzeczenia ustalił, że skład majątku dorobkowego byłych małżonków M. wchodzi:

Łączna wartość majątku dorobkowego małżonków M. wynosi zatem 300.000 złotych.

Zgodnie z przepisem art. 43 § 1 krio oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. W niniejszej sprawie uczestnik wniósł o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Warunkiem ustalenia nierównych udziałów jest łączne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie istnienia ważnych powodów oraz przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu. Przez ważne powody rozumie się takie okoliczności, które

oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek nie przyczynił się. Art. 43 par. 2 krio może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynił się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. W ocenie Sądu Rejonowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie absolutnie nie pozwala na ustalenie aby wnioskodawczyni przyczyniła się do powstania majątku wspólnego w mniejszym stopniu niż uczestnik, nie zachodzą też ważne powody które z przyczyn moralnych uzasadniałyby uwzględnienie wniosku uczestnika. Oczywiście wyjazd M. M. (1) zapewne nie służył trwałości życia rodzinnego - jest to jednak decyzja natury osobistej i nie może mieć wpływu na kwestię stopnia przyczynienia się do powstania majątku wspólnego.

Idąc dalej Sąd Rejonowy wskazał, że każdemu z małżonków należy się więc co do zasady 1/2 wspólnie wypracowanego w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej majątku, którego łączny wymiar zamyka się kwotą 300.000 zł – 1/2 z tej kwoty to 150.000 złotych. Każda ze stron otrzymała lokal o takiej samej wartości, nie ma zatem podstaw do orzekania jakichkolwiek wzajemnych spłat pieniężnych. Ocena co do tego, jaki sposób podziału majątku najlepiej odpowiada usprawiedliwionym interesom każdego z małżonków wymaga rozważenia sytuacji osobistej, majątkowej i rodzinnej byłych małżonków na moment dokonywania podziału. Przyznanie uczestnikowi lokalu przy ul. (...) uzasadnione jest przeznaczeniem lokalu, jest to lokal w którym uczestnik od wielu lat zamieszkuje wraz z synem, lokal ten stanowi jego centrum życiowe, wniosek o przyznanie mu tego lokalu należy zatem uznać za całkowicie racjonalny. Lokal przy ul. (...) ma charakter lokalu użytkowego, jest wynajmowany a zatem zasadnym jest przyznanie tej nieruchomości mieszkającej na stałe w Wielkiej Brytanii wnioskodawczyni.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że do postępowania o podział majątku dorobkowego, poza podziałem składników tego majątku, należy w szczególności orzeczenie o żądaniach stron dotyczących zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub odwrotnie - w czasie trwania wspólności ustawowej.

M.-prawną podstawę powyższych roszczeń stanowi przepis art. 45 § 1 krio, zgodnie z którym każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Przez „nakłady” należy rozumieć koszty związane z zachowaniem, ulepszeniem, naprawą i/lub konserwacją rzeczy. (...) zaś to koszty związane z nabyciem danego składnika majątkowego. Kodeks rodzinny i opiekuńczy posługując się w art. 45 pojęciami „nakładów” i „wydatków” nie określa ich desygnatów. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nakłady i wydatki w rozumieniu tego przepisu, obejmują wszystkie przysporzenia na rzecz jednej masy majątkowej, dokonane z uszczerbkiem dla drugiej masy majątkowej. Podstawą przysporzenia może być czynność faktyczna jak i jakiekolwiek inne zdarzenie.

W niniejszej sprawie strony zgłosiły do rozliczenia określone przysporzenia majątkowe, które w ich ocenie należało potraktować i uznać za nakłady z ich majątków odrębnych na majątek wspólny małżonków. Nakłady te należy omówić oddzielnie.

Wnioskodawczyni wniosła o rozliczenie pożytków pobranych przez uczestnika z tytułu najmu lokalu przy ul. (...) poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 12.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2019 roku do dnia zapłaty.

Wniosek ten należy uznać za bezzasadny. Rzeczywiście, nie ulega wątpliwości, że od 2006 roku do chwili obecnej lokal przy ul. (...) jest wynajmowany i to uczestnik czerpie z tego dochód. Było to jednak zgodne z wolą uczestniczki. W ocenie Sądu Rejonowego pożytki te nie powinny podlegać rozliczeniu w ramach podziału majątku wspólnego jako że wnioskodawczyni wprost zeznała, że tych środków się zrzekła. Świadczy o tym także jednoznacznie treść listu wnioskodawczyni do uczestnika gdzie analizując sytuację majątkową stron po wyjeździe do Anglii wyraźnie wskazała, że to jemu przypadają środki z wynajmu mieszkania nie tylko akceptując ten stan ale także argumentując,

że pomimo spadku dochodów po jej wyjeździe czynsz najmu pozwoli mu dać sobie radę. Na rozprawie w dniu 21.10.2019 roku sama nie wiedziała co powiedzieć na pytanie od kiedy oczekiwała przychodów z najmu lokalu, w końcu zeznała, że myśli że od chwili rozwodu. Już samo użyte sformułowanie świadczy o tym, że wnioskodawczyni nie jest pewna co do swoich oczekiwań dlatego Sąd uznał, że wcześniejsze zeznania wnioskodawczyni oraz jej list świadczą ewidentnie o tym, że zrzekła się ona dochodzenia należności z tytułu czynszu najmu. Na rozprawie w dniu 6 maja 2019 roku wnioskodawczyni wprost zeznała, że nigdy nie oczekiwała żadnej części z kwoty wynajmu lokalu przy ul. (...), wskazała że takie przeznaczenie środków z najmu było jej potrzebą serca. Oczywiście, Sąd Rejonowy ma na uwadze, że wyjaśnienia informacyjne stron nie stanowią środka dowodowego, co oznacza że sąd nie może na ich podstawie czynić ustaleń faktycznych w sprawie. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby wyjaśnienia informacyjne zostały wykorzystane dla oceny wiarygodności zeznań składanych przez strony w ramach późniejszego przesłuchania, w szczególności, jeżeli różnią się one od tego, co strona podawała informacyjnie. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w toku niniejszej sprawy – w ocenie Sądu Rejonowego za prawdziwe należy uznać okoliczności podane w toku wyjaśnień informacyjnych. Wyjaśnienia informacyjne zostały złożone przez wnioskodawczynię spontanicznie, szczerze, bez wcześniejszego przygotowania. Dlatego Sąd Rejonowy przyjął, że skoro wnioskodawczyni nigdy nie oczekiwała środków z tytułu najmu to nie może obecnie żądać ich rozliczenia. Oczywiście można by rozważać zasadność takiego żądania za okres kilku miesięcy 2019 roku tj. od chwili zgłoszenia takiego żądania w toku niniejszego postępowania, żądanie takie byłoby jednak sprzeczne z art. 5 k.c. wobec faktu, że uczestnik przez wiele lat miał mieć prawo do uzasadnionego założenia, że była żona przeznaczyła środki z wynajmu mieszkania dla niego i jego syna. Niewątpliwie przecież wyjazd M. M. (1) do Anglii był szokiem nie tylko emocjonalnym dla uczestnika ale także wiązał się dla niego z ogromną perturbacją finansową.

Idąc dalej Sąd Rejonowy wskazał, że uczestnik – na wypadek uznania przez Sąd że lokal przy ul. (...) wchodzi do majątku wspólnego (co miało miejsce) wniósł o uznanie nakładu uczestnika na majątek wspólny w kwocie 53.000 zł.

Wniosek ten również należy uznać za bezzasadny.

Pochodzenie środków z których została sfinansowana transakcja zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. jest bezsporne. Strony zgodnie przyznają, że środki na ten cel pochodziły ze sprzedaży przez J. M. (1), jego siostry E. B. i matkę K. M. na mocy umowy z dnia 5.04.1995 roku udziałów w nieruchomości w Ż. ze łączną kwotą 53.000 zł. To z tej kwoty pochodziło 42.000 zł przeznaczone na zakup lokalu przy ul. (...). Zasadniczą kwestią jest rozstrzygnięcie w jakiej masie majątkowej owa kwota 42.000 zł się znajdowała. Akt notarialny jasno mówi, że to ze środków majątku wspólnego, tak też wynika z pełnomocnictwa udzielonego uczestnikowi przez ówczesną żonę do sprzedaży należącego do wspólności majątkowej lokalu przy S. 54/56. Sąd Rejonowy nie dał wiary stanowisku że środki te były darowane przez siostrę i matkę tylko uczestnikowi, gdyby tak byłoby to zabiegiem na tyle rzadkim w obrocie i na tyle specyficznym wobec zakładanego zgodnego pożycia małżonków że z pewnością byłoby zaznaczone w jakimś formalnym akcie darowizny. Należy w tym miejscu podnieść, że zgodnie z przepisem art. 33 pkt 2 krio do oceny, czy darowizna wchodzi do majątku wspólnego, czy do majątku odrębnego, nie ma znaczenia decydującego, jaki jest cel tej darowizny, zaś jedynym kryterium jest decyzja darczyńcy. Oczywiście jeśli darowizna dokonywana jest we właściwej formie, czyli aktu notarialnego, to z jego treści będzie wynikało, do jakiego majątku trafia. Gdy jednak darowizna jest dokonywana w sposób nieformalny, sąd powinien ocenić wolę darczyńcy (istotną w chwili dokonywania darowizny - jego późniejsze zeznania w postępowaniu o podział majątku wspólnego są tylko jednym ze środków dowodowych, bez waloru przesądzającego), uwzględniając całokształt okoliczności sprawy. Sytuacja darowania środków tylko jednemu małżonkowi z wyłączeniem drogiego jest przejawem dużej ostrożności darczyńców i musi być uwidoczniiona w dokumentach. W niniejszej sprawie takiego uwidocznienia nie tylko nie było ale wręcz przeciwnie – akt notarialny kupna nieruchomości wyraźnie wskazuje jakie środki były wykorzystane do zakupu nieruchomości. Ponadto przyjęcie przez uczestnika pełnomocnictwa do sprzedaży lokalu przy ul. (...) w którym to pełnomocnictwie wprost wskazano że oba lokale będące przedmiotem postępowania wchodziły w skład majątku wspólnego świadczy o tym, że także w świadomości uczestnika oba lokale należały do obojga małżonków. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka E. B. (siostry uczestnika), która zeznała że środki przechodzące z Ż. przekazała bratu w tym rozumieniu, że nie miały one trafić do majątku wspólnego

małżonków M.. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe stanowisko nie odpowiada rzeczywistości, nie jest szczere i spontaniczne, sprawia wrażenie ustalonego i przygotowanego elementu strategii procesowej, nakierowanego na uzyskanie żądanych skutków w postaci korzystnego dla brata orzeczenia. Jeśliby rzeczywiście świadomą i przemyślaną wolą darczyńców było przeznaczenie środków uzyskanych ze sprzedaży Ż. tylko i wyłącznie na rzecz uczestnika to musiałyby to być uwidocznione w akcie notarialnym nabycia lokalu przy ul. (...). Zresztą z zeznań E. B. wcale nie wynika, że zostały przekazane do majątku odrębnego, świadek zeznała że pieniądze „przekazała bratu”. Fizycznie z pewnością tak było, nie oznacza to jednak że środki trafiły do jego majątku odrębnego - skoro zakup lokalu przy ul. (...) miał służyć zaspokojeniu potrzeb rodziny a nie tylko samego uczestnika. Aby daną czynność uznać za darowiznę przeznaczoną wyłącznie na rzecz jednego z małżonków, należy wziąć pod uwagę stan rzeczy oraz świadomości z chwili dokonywania tych czynności. Z zeznań czy to uczestników czy to nawet świadków E. B. czy K. B. nie wynika aby strony darowizny w roku 1995 w ogóle zastanawiały się nad rozliczeniem tej darowizny w przyszłości. W świetle powyższych stwierdzeń, odwołując się do doświadczenia życiowego i zdrowego rozsądku, oczywistym jest w ocenie Sądu Rejonowego, że powyższe przysporzenie dokonywane przez bliskich jednego z małżonków czynione były zmysłem o obojgu małżonkach, o ich wspólnym życiu, ich małżeństwie jako całości. Przemawia za tym też ich przeznaczenie, stanowiły one jednak pomoc zabezpieczeniu potrzeb mieszkaniowych młodego małżeństwa a nie jedynie jednego z małżonków. W tej sytuacji twierdzenie o tym, że darowizna była przeznaczona wyłącznie na rzecz uczestnika jest działaniem nieodpowiadającym rzeczywistości stanowi rzeczy i świadomości z daty jej dokonywania, lecz postępowaniem nakierowanym na osiągnięcie celów w niniejszej sprawie sądowej.

Tak więc, reasumując, wskazane darowizny nie mogły podlegać rozliczeniu jako nakłady z majątku odrębnego J. M. (1) na majątek wspólny małżonków.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że w toku sprawy pojawiła się także kwestia „spłaty” w dniu 17.07.2006 roku wnioskodawczyni przez uczestnika kwotą 25.000 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego teza o takiej spłacie jest błędna. Wbrew stanowisku uczestnika wpłata ta nie może być bowiem traktowana jako spłata wnioskodawczyni choćby z tego powodu, że w dniu 17.06.2006 roku strony pozostawały w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej zaś zgodnie z art. 35 k.r.o. w czasie trwania wspólności majątkowej nie można żądać podziału majątku wspólnego. Ponadto zasadnie wnioskodawczyni podnosi, że nie można spłacić jednego z małżonków środkami pochodzącymi z majątku wspólnego – a takimi musiały być pieniądze wpłacone przez uczestnika (25.000 zł) skoro miały pochodzić z pensji uczestnika. Ponadto zasadnym jest argumentacja wnioskodawczyni, że pieniądze te stanowiły uiszczoną przez H. Ż. cenę nabycia wyposażenia gabinetu dentystycznego. Wprawdzie wnioskodawczyni zmieniała zeznania w tej kwestii ale zasadniczy jej przekaz, że 25.000 zł stanowiło należność za sprzęt stomatologiczny – pozostał niezmienny. Decydującym jest tu w ocenie Sądu Rejonowego układ dat – wyposażenie gabinetu dentystycznego zostało przez wnioskodawczynię sprzedane H. Ż. w dniu 16.06.2006 roku za cenę 30.000 zł przy czym jak zeznała świadek 5.000 zł wpłacone było przy zawarciu umowy przedwstępnej zaś 25.000 zł przy umowie przenoszącej własność. Umowa ta miała miejsce 16.07.2006 roku zaś przedstawiony przez uczestnika przelew 25.000 zł z jego konta na konto uczestniczki dzień później tj. 17.07.2006 roku. Tym samym wiarygodne jest zeznanie, że kwota 25.000 zł - wręczona wnioskodawczyni w gotówce – została następnie przez nią przekazana mężowi, który dzień później przelał ją za pośrednictwem systemu bankowego na konto uczestniczki celem sponżycowania przy zakładaniu działalności na terenie Wielkiej Brytanii. Z tego powodu Sąd nie oparł się na zeznaniach G. D. – świadek ten był tylko świadkiem ze słuchu i relacjonował to co mówił mu sam uczestnik, z zeznań tych nie wynika zresztą skąd uczestnik dysponował owymi 25.000 zł. Zważywszy na to że świadek zeznał, że pożyczał J. M. (1) wcześniej kwotę 5.000 zł, gdyż J. M. (1) nie miał takiej kwoty dla wyjeżdżającej do Anglii żony bardzo mało prawdopodobne jest to, że J. M. (1) kilka tygodni później dysponował kwotą 25.000 zł z innego źródła niż wpłata H. Ż..

Za bezzasadny należy uznać także wniosek uczestnika o uwzględnieniu w ramach podziału bliżej niesprecyzowanej biżuterii. Z zeznań wnioskodawczyni (którym uczestnik de facto nie zaprzeczył) a Sąd Rejonowy dał im wiarę jako, że w aktach nie ma żadnego dowodu na coś przeciwnego wynika, że biżuteria ta (pierścionek zaręczynowy, obrączka, przywieszka) stanowiła prezenty otrzymane przez wnioskodawczynię od męża i teściowej i jako takie nie mogły stanowić majątku wspólnego stron, służyły zresztą do zaspakajania osobistych potrzeb wnioskodawczyni.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek o ustalenie wartości lokali przy ul. (...) na datę ustania wspólności. Jest to okoliczność nieistotna dla rozstrzygnięcia, zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami skład majątku wspólnego ustala się według chwili ustania wspólności majątkowej, a jego wartość według stanu tego majątku oraz cen w chwili dokonywania podziału.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie przepisu art. 520 § 1 k.p.c. nie znajdując podstaw do odstąpienia od wyrażonej w nim podstawowej zasady rozliczania kosztów w postępowaniu nieprocesowym.

Powyzsze postanowienie w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach I.2., II., III., V., VI. i VII zaskarżył apelacją uczestnik postępowania.

Zaskarżonemu postanowieniu uczestnik zarzucił:

1) naruszenie art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuznanie za przyznane przez wnioskodawczynię faktu, że cena nabycia lokalu mieszkalnego na S. 54/56 w Ł. została w całości pokryta za środki pieniężne uzyskane przez uczestnika (a stanowiące jego majątek odrębny), ze sprzedaży nieruchomości w Ż. przy ul. (...);

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, poprzez dowolną ocenę dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w sprawie, w szczególności poprzez:

a) błędne ustalenie, iż nabycie nieruchomości przy ul. (...) w Ł. nastąpiło za środki pochodzące z majątku wspólnego stron, podczas, gdy jak wynika z bezspornych i potwierdzonych przez strony faktów w dniu 5 kwietnia 1995 roku matka uczestnika, jego siostra i uczestnik dokonali sprzedaży nieruchomości w Ż., przy ul. (...), stanowiącej ich współwłasność za cenę 53.000 złotych, zaś środki pieniężne ze sprzedaży przedmiotowej nieruchomości zostały przekazane uczestnikowi celem zapłaty ceny za lokal mieszkalny przy ul. (...) w Ł., zakupiony niespełna trzy dni po sprzedaży nieruchomości w Ż., tj. w dniu 8 kwietnia 1995 roku za cenę 42.000 złotych;

b) błędne i nieoparte materiałem dowodowym ustalenie, że lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w Ł. został nabyty z majątku wspólnego - co ma wynikać z aktu notarialnego nabycia przedmiotowej nieruchomości - bez faktycznego zbadania z jakich źródeł faktycznie przedmiotowy lokal został nabyty;

c) błędne i sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania uznanie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na ustalenie aby wnioskodawczyni przyczyniła się do powstania majątku wspólnego w mniejszym stopniu niż uczestnik, nie zachodzą też ważne powody które z przyczyn moralnych uzasadniałyby uwzględnienie wniosku o ustalenie nierównych udziałów;

d) błędne i sprzeczne z materiałem dowodowym uznanie, że pieniądze otrzymane ze sprzedaży otrzymane ze sprzedaży domu w Ż. i następnie przekazane przez E. B. i K. M. J. M. (1) miały służyć zaspokojeniu potrzeb rodziny, a więc rzekomo miały zostać przekazane J. i M. M. (1) do majątku wspólnego, a nie były po prostu przekazane J. M. (2) do majątku osobistego, podczas gdy z zeznań E. B. i K. B. wynika wprost, iż pieniądze te zostały przekazane J. M. (1) do majątku osobistego. Ponadto brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu wskazującego, iż środki te zostały przekazane przez w/w do majątku wspólnego J. i M. M. (1);

e) błędne i nieoparte materiałem dowodowym ustalenie, że M. M. (1) nie otrzymała od J. M. (1) 25.000 zł, a otrzymany przez nią przelew od J. M. (1) w wysokości 25.000 zł, to właśnie te pieniądze które M. M. (1) otrzymała od H. P., podczas gdy co wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie :

- H. P. przekazała pieniądze wprost M. M. (1) gotówką;

- M. M. (1) nie przekazywała J. M. (1) żadnych środków;

- M. M. (1) na rozprawie rozwodowej wskazała, że otrzymała od J. M. (1) środki w wysokości 25.000 zł, podczas gdy z zeznań H. P. wynika, iż od niej otrzymała kwotę 30.000 zł;

- M. M. (1) najpierw wskazała na rozprawie z dnia 6 maja 2019 r. że środki ze sprzedaży sprzętu dentystycznego przekazała H. P. J. M. (1) w związku z czym wysokość otrzymanego przelewu to właśnie te pieniądze, po czym na rozprawie w dniu 13 maja 2019 roku okazało się, że H. P. i jej ojciec przekazali środki z gabinetu wprost do rąk własnych M. M. (1), a więc powyższe domniemanie zostało obalone;

- M. M. (1) bała się, że J. M. (1) może uniemożliwić jej wyjazd za granicę do tego stopnia, że wynajęła skrytkę bankową w której trzymała pieniądze, dokumenty, biżuterię. Niniejsze miało stanowić jej zabezpieczenie, iż wyjazd do Anglii dojdzie do skutku. Nielogicznym jest zatem uznanie, iż otrzymane od H. P. środki przekazała J. M. (2) skoro obawiała się, iż ten mógłby odmówić ich zwrotnego przekazania aby uniemożliwić jej wyjazd;

- M. M. (1) robiła przed J. M. (1) tajemnice związane z wyjazdem za granicę, na co wskazuje nieinformowanie J. M. (1) chociażby o kursach które kończyła celem wyjazdu za granicę;

f) błędne i powierzchowne, bez zbadania meritum, rozstrzygnięcie w zakresie ustalenia wielkości udziałów w majątku wspólnym, albowiem za ustaleniem nierównych udziałów przemawiały okoliczności wykazane w postępowaniu rozwodowym, które Sąd I instancji pominął w postaci:

- okoliczności, iż wskutek wyjazdu wnioskodawczyni za granicę uczestnik został pozbawiony środków do życia, albowiem jako protetyk zębowy współpracował z M. M. (1) - dentystką - i ta współpraca stanowiła jego jedyne źródło przychodu (swoista spółka cicha);

- M. M. (1) nie miała żadnych powodów aby wyjechać za granicę;

- po wyjeździe M. M. (1), to na J. M. (1) ciążyły obowiązki utrzymania majątku w dotychczasowym i niezmienionym stanie, jak i spadły na niego obowiązki otoczenia opieką jedyne go syna, przez co nie mógł w pełni poświęcić się pracy - lecz musiał zastąpić synowi oboje rodziców. Zastąpienie przez J. M. (1) obojga rodziców i trwanie w tym stanie przez okres 15 lat jest w tym zakresie wystarczającą przesłanką do orzeczenia nierównych udziałów;

- wnioskodawczyni swoim zachowaniem istotnie wpłynęła na sytuację majątku wspólnego oraz majątku osobistego uczestnika;

- za uznaniem powyższego przemawiają także zasady współżycia społecznego;

3) naruszenie art. 33 pkt 10 krio poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. wchodzi do majątku wspólnego małżonków, podczas gdy mieszkanie to - wskutek zasady surogacji - stanowiło odrębny majątek J. M. (1) i zostało nabyte w pełni za środki należące do J. M. (1);

4) ewentualnie naruszenie art. 45 § 1 i 2 krio poprzez błędne uznanie, iż uczestnik nie poczynił nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny stron w kwocie 53.000 zł (równy wartości rynkowej lokalu przy ul. (...)) a także kwoty 11.000 zł, mimo, iż Sąd I instancji przyjął, iż aktem notarialnym strony uchylili skutki surogacji rzeczowej. W konsekwencji, jeżeli 100% wartości lokalu mieszkania położonego w Ł. przy ul. (...) stanowiło nakłady z majątku osobistego J. M. (1) na majątek wspólny w postaci ulokowania przedmiotowego lokalu w ramach - jak wskazuje Sąd 1 instancji - majątku wspólnego, tym samym przy podziale majątku Sąd powinien rozliczyć 100% wartości przedmiotowej nieruchomości jako nakłady J. M. (1) i w ramach podziału przyznać lokal położony przy ul. (...) wyłącznie na własność J. M. (1) bez obowiązku spłaty, gdyż cała wartość tego lokalu stanowiłaby wartość nakładu J. M. (1) na majątek wspólny w tym zakresie;

5) naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wydania rozstrzygnięcia dowodowego w zakresie wniosku uczestnika o wystąpienie przez Sąd do Urzędu Skarbowego Ł. o udzielenie pisemnej informacji

nt. przychodu uzyskanego przez M. M. (1) w latach 1990-1996 na okoliczność wykazania, iż wnioskodawczyni nie posiadała środków majątkowych, które wchodziłyby do majątku wspólnego i które ta mogłaby przeznaczyć na zakup nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), a więc wykazania, iż całość środków na zakup w/w lokalu mieszkalnego pochodziła z majątku osobistego J. M. (1);

6) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości obydwu nieruchomości na sierpień 2006 r.;

7) naruszenie art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. oraz w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 617 k.p.c. poprzez błędne ustalenie mas majątkowych wchodzących w skład majątku dorobkowego byłych małżonków M. M. (1) i J. M. (1) i zaliczenie do masy majątku wspólnego powyżej wymienionych spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. o powierzchni 64,98 m², pomimo, że mieszkanie to - zgodnie z zasadami surogacji - wchodziło do majątku osobistego J. M. (1) oraz pominięcie w pełni zaliczenia do masy majątkowej pieniędzy, które M. M. (1) otrzymała od J. M. (1) przed wyjazdem z Polski, tj. kwoty 25.000 zł przekazanej wnioskodawczyni z majątku osobistego J. M. (1) oraz kwoty 30.000 zł stanowiącej równowartość sprzętu dentystycznego M. M. (1), który ta zbyła przed wyjazdem do Wielkiej Brytanii H. P. za łączną kwotę 30.000 zł;

8) naruszenie art. 45 § 1 krio, poprzez niedostrzeżenie, że środki pieniężne które zostały przekazane M. M. (1) i które ta wywozła za granicę ostatecznie weszły do jej majątku osobistego (30.000 zł otrzymane od H. P. za sprzedaż sprzętu dentystycznego, kwota 25.000 zł otrzymana od J. M. (1), tytułem rozliczeń za prawo do lokalu gdzie uprzednio M. M. (1) prowadziła gabinet dentystyczny) i nie rozliczenie tych pieniędzy w niniejszym postępowaniu jako nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty M. M. (1), pomimo, iż niniejsze było bezsporne;

9) naruszenie art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. poprzez błędne oddalenie wniosku J. M. (1) o rozliczenie nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny, podczas gdy w toku niniejszego postępowania ustalone zostało, że M. M. (1) otrzymała przed wyjazdem do Anglii z tytułu wewnętrznych rozliczeń pomiędzy małżonkami, od J. M. (1) kwotę 25.000 zł oraz od H. P. kwotę 30.000 zł (sprzedaż sprzętu dentystycznego);

10) naruszenie art. 43 § 2 krio poprzez oddalenie wniosku J. M. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że J. M. (1) powinien posiadać udział w majątku wspólnym wynoszący 75%;

11) naruszenie art. 32 § 1 i 2 krio poprzez jego zastosowanie pomimo, iż od 20 stycznia 2005 r. artykuł ten nie obowiązuje.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

1) Zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) ustalenie w pkt 1.2, że w skład majątku dorobkowego byłych małżonków M. M. (1) i J. M. (1), nie wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł., przy ul. (...);

b) ustalenie, iż wnioskodawczyni poczyniła nakład z majątku wspólnego stron na majątek osobisty wnioskodawczyni w kwocie 55.000 zł;

c) dokonanie podziału majątku wspólnego stron przez przyznanie na wyłączną własność uczestnikowi J. M. (2) przedmiotu majątkowego opisanego w pkt 1 I zaskarżonego z zaliczeniem nakładu z majątku wspólnego stron na majątek osobisty wnioskodawczyni w kwocie 55.000 zł która to kwota stanowiła majątek wspólny stron, a została w całości przeznaczona przez M. M. (1) na jej majątek odrębny i bez dalszych dopłat J. M. (1) na rzecz M. M. (1).

2) alternatywnie, z ostrożności procesowej w przypadku gdyby Sąd II instancji nie podzielił stanowiska i argumentacji uczestnika, iż w skład majątku wspólnego stron wchodzi wyłącznie lokal przy ul. (...) pod nr 77/79/81 i uznał, iż do

majątku wspólnego wchodzi także spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym byłych małżonków poprzez ustalenie, że J. M. (2) przysługuje 75% udział w majątku wspólnym;

b) ustalenie, iż uczestnik poczynił nakład z majątku osobistego na majątek wspólny tj. w całości pokrył z majątku osobistego cenę nabycia lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...), o pow. 64,98 m² równy wartości rynkowej przedmiotowego lokalu mieszkalnego z daty jego zakupu (42.000 zł), a także w postaci kwoty 11.000 zł;

c) wnioskodawczyni poczyniła nakład z majątku wspólnego stron na majątek osobisty wnioskodawczyni w kwocie 55.000 zł;

d) dokonanie podziału majątku wspólnego stron przez przyznanie na wyłączną własność uczestnika J. M. (1) zarówno lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) pod nr 77/79/81 o powierzchni 35,3 m² jak i lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w Ł. bez obowiązku spłat na rzecz M. M. (1);

3) zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania przed Sądem I jak i II instancji oraz kosztów zastępstwa adwokackiego wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że działając na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy sprostował punkt I. podpunkt 1. sentencji zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w ten sposób, że zamiast numeru "194/12" wpisał numer "194/2" oraz po wyrażeniu "nr 77/79/81" dodał słowa "w Ł."

Idąc dalej wskazać trzeba, że apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Podkreślić należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Najpierw zatem należy rozpoznać zarzuty naruszenia prawa procesowego, gdyż jedynie w przypadku uznania, że postępowanie dowodowe nie było dotknięte wadami, można przyjąć, że prawidłowo został ustalony stan faktyczny w sprawie. Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323). Prawidłowe zastosowanie prawa materialnego może mieć z kolei miejsce jedynie do niewadliwie poczynionych ustaleń faktycznych.

Na wstępie dalszych rozważań należy wskazać, że Sąd II instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji jako prawidłowy i zgodny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął jego ustalenia za własne. Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami k.p.c. przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny w sposób szczegółowy.

Przed wszystkim Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego znajdujących oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej

przepisem art. 233 § 1 k.p.c.. Ocena tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez sąd I instancji przyjmuje za własne.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. W ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje swoboda zastrzeżona przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne kwestionowanie tej swobody może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Okoliczności takie w niniejszej sprawie nie miały miejsca. Sąd Rejonowy w sposób obszerny, wyważony i przekonujący dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta była swobodna i jako taka nie może być skutecznie zakwestionowana. Nie była ona natomiast w żadnej mierze dowolna. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie odnajduje sugerowanej przez skarżącego dowolności w ocenie zebranych w sprawie dowodów, ani też naruszenia przepisu art. 233 k.p.c..

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (porównaj - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (patrz - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opublikowane w zbiorze orzecznictwa LEX nr 53136).

Brak jest podstaw do uzupełnienia materiału dowodowego sprawy w zakresie postulowanym przez uczestnika w apelacji, gdyż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości będących przedmiotem podziału na sierpień 2006 roku. Nie budzi wątpliwości, że podział majątku wspólnego następuje według stanu wycenianych składników na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej i cen aktualnych. Wobec tego wartość jaką przedmiotowe lokale posiadały w sierpniu 2006 roku pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, tym samym dowód ten musi być uznany za nieprzydatny.

Co zaś się tyczy wniosku dowodowego o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego to również on musi być uznany za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po pierwsze bowiem wysokość dochodu uzyskanego przez wnioskodawczynię w latach 1990 - 1996 w żaden sposób nie dowodzi tego, czy miała ona czy nie miała inne środki pieniężne, gdyż mogła posiadać chociażby oszczędności zgromadzone w okresie wcześniejszym, czy darowane przez osoby trzecie.

Po drugie wysokość tego dochodu w żaden sposób nie określa tego jakiego rzędu środki posiadali małżonkowie w majątku wspólnym, gdyż co jest oczywiste w skład tego majątku wchodziły również dochody uczestnika postępowania.

Po trzecie wreszcie dowód ten jest o tyle niewykonalny, że jak wiadomo Sądowi z innych toczących się przed nim postępowań, Urzędy Skarbowe nie przechowują deklaracji podatkowych podatników za okres 30 - 24 lat przed wystąpieniem z wnioskiem o udzielenie informacji (a taki przedział czasu określa skarżący w swoim wniosku). Informacje takie udzielane są za okres dziesięciu lat wstecz.

Co do pozostałych zarzutów należy wskazać, że z uwagi na fakt, że zarzuty apelacji uczestnika dotyczą kwestii dla oceny których znaczenie mają zarówno ustalenia faktyczne jak i ich materialno-prawna ocena rozważania te zostaną ze sobą połączone w dalszej części uzasadnienia.

Należy przy tym zauważyć, że zarzuty dotyczące wadliwego ustalenia stanu faktycznego sprawy w takiej formie jak sformułował je skarżący w apelacji odnoszą się raczej nie do określonych faktów, ich zaistnienia bądź nie a raczej do tego, jakie skutki prawne dany fakt wywołał w sferze ocen materialno-prawnych.

Dlatego w tym miejscu ograniczyć się jeszcze należy do stwierdzenia, że niezasadnym jest zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art. 328 § 2 k.p.c. (mającego zastosowanie do oceny uzasadnienia sporządzonego w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy).

Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie postanowienia powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera wszystkie wyżej wskazane elementy. Wbrew zastrzeżeniom apelacji Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o rozstrzygnięciu. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia umożliwiają odtworzenie rozumowania Sądu pierwszej instancji, które znalazło wyraz w jego sentencji i pozwalają na dokonanie kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy.

Należy również przypomnieć, że z

arzuty naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko, że skoro uzasadnienie postanowienia, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu postanowienia, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi.

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy nie naruszył również Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego.

Pomimo postawieniu w uzasadnieniu apelacji szeregu zarzutów nawiązujących do naruszeniu, w ocenie skarżącego, przez Sąd Rejonowy przepisów zarówno prawa procesowego jak i materialnego, apelacja ta sprowadza się w istocie do kilku kwestii, przy czym każda z nich wymaga kompleksowego omówienia z odniesieniem do upatrywanych przez skarżącego naruszeń.

Pierwsza grupa zarzutów skarżącego odnosi się do oceny złożonego przez niego wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Już na wstępie dokonując oceny tej grupy zarzutów należy wskazać, że w ocenie Sądu Okręgowego, prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że w realiach przedmiotowej sprawy zachodziły podstawy do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym uczestników postępowania.

Powyższa konkluzja wymaga w pierwszej kolejności poczynienia szeregu rozważań o charakterze ogólnym.

I tak zacząć należy od stwierdzenia, że przepis art. 43 § 1 k.r.o. stanowi, że oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże - zgodnie z paragrafem drugim tego artykułu - z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku.

Z treści przytoczonego art. 43 § 1 k.r.o. wynika zasada, że - po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej i majątku, który był objęty tą wspólnością - udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Jednakowe pod względem wielkości udziały małżonków w majątku wspólnym są wyrazem równego traktowania małżonków i ich równouprawnienia w stosunkach majątkowych po ustaniu wspólności majątkowej.

To rozwiązanie jednak nie we wszystkich okolicznościach będzie właściwe, w pewnych bowiem wypadkach może okazać się krzywdzące dla jednego z małżonków. Dlatego ustawodawca w art. 43 § 2 k.r.o. przewidział możliwość ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, jeżeli zostaną spełnione przesłanki wskazane w tym przepisie.

Omawiany przepis określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku. Drugą stanowią "ważne powody". Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. Z jednej strony żadne "ważne powody" nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy. Z drugiej - różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają "ważne powody".

Pod pojęciem "przyczynienia się" małżonków do powstania majątku wspólnego, którego sprecyzowanie - jak podkreśla się w piśmiennictwie - natrafia na trudności, należy rozumieć nie tylko działania małżonków prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji majątku wspólnego, ale całokształt ich starań o założoną przez zawarcie małżeństwa rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. O stopniu tego przyczynienia się nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków. Dla jego określenia ma znaczenie także np. nakład pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.).

Kwestia, jak rozumieć niezdefiniowane przez ustawę pojęcie "ważne powody", ujawniła różnicę poglądów w doktrynie. Tendencja do utożsamiania ich z ważnymi powodami w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. spotkała się z krytyką. Zwrócono w niej uwagę, że w porównaniu ze zniesieniem wspólności ustawowej decyzja o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym powoduje znacznie poważniejsze skutki. W pierwszym wypadku oboje małżonkowie zachowują swoje jednakowe uprawnienia do majątku wspólnego, tyle tylko, że skonkretyzowane w postaci równych udziałów; w drugim natomiast uprawnienia jednego z małżonków ulegają zwiększeniu, uprawnienia zaś jego współmałżonka - ograniczeniu, a nawet mogą być całkowicie wyeliminowane wskutek pozbawienia go udziału w majątku wspólnym. To przemawia za bardziej restryktywną wykładnią ważnych powodów w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o..

Podkreślono też, że ważne powody z art. 52 § 1 k.r.o. mają charakter majątkowy. Tymczasem w art. 43 § 2 k.r.o. okoliczności natury majątkowej mieszczą się już w niejednakowym przyczynianiu się małżonków do powstania majątku wspólnego, ważnymi powodami są zaś względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego.

U podstaw art. 43 § 2 k.r.o. leży założenie, że tylko w małżeństwie prawidłowo funkcjonującym usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, mimo że małżonkowie przyczyniali się do jego powstania w różnym stopniu. Opiera się ono na więzach osobistych i gospodarczych między małżonkami oraz na obowiązku wzajemnej pomocy. To założenie odpada jednak, gdy małżonek rażąco lub uporczywie naruszał swe obowiązki wobec rodziny. Kwestia winy nie jest więc bez znaczenia przy ocenie "ważnych powodów". Dlatego przyjmuje się, że art. 43 § 2 k.r.o. nie powinien działać na niekorzyść małżonka, któremu nie można przypisać winy. W tym właśnie duchu wypowiedział się Sąd

Najwyższy w postanowieniu z dnia 30.11.1972 r., III CRN 235/72 (OSNC 1973, nr 10, poz. 174) i postanowieniu z dnia 26.11.1973 r., III CRN 227/73 (OSNC 1974, nr 11, poz.189). Z przytoczonych orzeczeń wynika, że ważne powody w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. nie zachodzą w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz wówczas, gdy małżonek, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację aprobuje ten kierunek wykładni.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów przedmiotowego postępowania należy wskazać, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego musi być uznane za prawidłowe, zaś zarzut naruszenia prawa materialnego za całkowicie chybiony.

Należy bowiem zauważyć, że w realiach niniejszej sprawy wnioskodawczyni nie sposób przypisać działań świadczących o tym aby w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniała się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych.

Uczestnik upatruje takich okoliczności w wyjeździe wnioskodawczyni na stałe do Wielkiej Brytanii i konsekwencjach tego wyjazdu dla funkcjonowania rodziny. Pogląd ten musi być uznany za chybiony. Nie budzi wątpliwości, że składniki majątkowe objęte podziałem powstały przed wyjazdem wnioskodawczyni. Wyjazd ten nie miał więc żadnych skutków dla bytu tego majątku i nie doprowadził do jego uszczuplenia. Kwestie kosztów utrzymania tegoż majątku i utrzymania syna stron są regulowane przez przepisy dotyczące współwłasności oraz świadczeń alimentacyjnych i każda ze stron mogła przysługującej jej z tego tytułu roszczeń dochodzić. Uczestnik w żaden sposób nie wykazał w toku postępowania aby wnioskodawczyni nie przyczyniała się do powstania majątku wspólnego ani by go trwoniła. Wnioskodawczyni miała prawo zarówno do zakończenia związku z uczestnikiem jak i do podjęcia decyzji o emigracji i przeniesieniu swojego centrum życiowego do Wielkiej Brytanii. To, że uczestnik tych wyborów życiowych wnioskodawczyni nie akceptował w żaden sposób nie przekłada się na możliwość przyjęcia, że wnioskodawczyni nie przyczyniała się w równym stopniu do powstania majątku wspólnego. Należy również przypomnieć, że mający niewątpliwie znaczenie dla oceny żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym aspekt etyczny, nie może być jednak utożsamiany z przyczynami uznania winy rozkładu pożycia. Stąd też nie przesądza o zasadności wniosku fakt rozwiązania związku małżeńskiego stron z wyłącznej winy wnioskodawczyni. Ocena ważnych powodów ustalenia nierównych udziałów powinna być w tym zakresie kompleksowa, wobec czego należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej. Ocena zaś dokonywana w realiach niniejszej sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, że istnieją ważne powody uzasadniające przyjęcie nierównych udziałów.

Nadto uczestnik nie wykazał aby wchodzące w skład majątku wspólnego dochody wnioskodawczyni były niższe niż jego dochody.

Wprost przeciwnie. Z treści zarzutu wynika, że uczestnik twierdzi, iż na skutek wyjazdu wnioskodawczyni do Wielkiej Brytanii i likwidacji prowadzonego przez nią w Polsce gabinetu stomatologicznego utracił źródło dochodu. Świadczyło by to o tym, że dochody uczestnika były zależne od ilości zleceń dostarczanej mu przez wnioskodawczynię, a więc to od jej inicjatywy i prowadzonej przez nią działalności uzależnione były dochody uczestnika. To więc inicjatywa wnioskodawczyni w przeważającej części decydowała o stopniu zasobności małżonków. Trudno wreszcie uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego oczekiwanie uczestnika, że wnioskodawczyni poza prowadzeniem własnego gabinetu dbać będzie o to aby uczestnik miał odpowiednią liczbę zleceń i możliwość uzyskiwania stosownego dochodu. Biorąc pod uwagę, że uczestnik był osobą młodą, posiadającą wzięty zawód możnaby oczekiwać, iż będzie w stanie samodzielnie zadbać o rozwój prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Reasumując zarzuty apelacji zmierzające do podważenia rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie oddalenia wniosku uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym muszą być uznane za chybione.

Druga kluczowa grupa zarzutów apelacji odnosi się do kwestii związanych z nabyciem lokalu przy ul. (...) w Ł., przynależnością tegoż lokalu do określonej masy majątkowej (majątek wspólny bądź odrębny majątek uczestnika postępowania) oraz kwalifikacji materialno-prawnej środków finansowych za jakie lokal ten został nabyty.

Rozważania w tej części należy rozpocząć od wskazania, że rację ma skarżący, że obecnie nie obowiązuje przepis art. 32 § 1 i 2 k.r.o., gdyż został on uchylony przepisami ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 roku, Nr 162, poz. 1691). Pomimo jednak związanego z tym częściowo błędnego uzasadnienia, zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Trafnie bowiem przyjął Sąd Rejonowy, że sporny lokal położony w Ł., przy ul. (...) stanowi majątek wspólny stron.

W obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, przyjmującym jako zasadę reżim ustawowej wspólności majątkowej, zasadne jest konstruowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) opartego na życiowym prawdopodobieństwie, według którego przedmioty nabyte w trakcie wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków zostały nabyte z majątku dorobkowego na rzecz małżeńskiej wspólności ustawowej.

Nabycie określonej rzeczy z majątku osobistego małżonka musi natomiast wynikać wyraźnie nie tylko z oświadczeń obojga małżonków lub tego małżonka, który dokonał czynności nabycia, ale także – i to przede wszystkim – z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów KRO. W tym ujęciu wszystkie przedmioty nabyte w okresie małżeństwa pozostającego w ustroju wspólności ustawowej wchodzi do majątku wspólnego niezależnie od ich charakteru i sposobu nabycia, a więc niezależnie od tego, czy oboje lub jeden tylko małżonek je nabył oraz czy nabycie nastąpiło na nazwisko obojga małżonków lub tylko jednego z nich. Przynależność nabytych składników majątkowych do majątków osobistych małżonków ma zaś charakter wyjątkowy, a zaliczenie do majątku osobistego przedmiotu nabytego w trakcie istnienia wspólności wymaga spełnienia dodatkowej przesłanki, tj. wykazania, że nabycie nastąpiło w okolicznościach szczególnych, określonych w aktualnym stanie prawnym w art. 33 k.r.o. (tak Sąd Najwyższy w: postanowieniu z 2.03.2012 r., (...), postanowieniu z 18.01.2008 r., (...); wyroku z 16.04.2003 r., (...), publ. OSN 2004/7-8/113; postanowieniu z 6.02.2003 r., (...); wyroku z 9.01.2001 r., (...); wyroku z 17.05.1985 r., (...), publ. OSP 1986/9-10/185; uzasadnienie uchwały z 25.11.2005 r., (...), publ. OSN 2006/5/79). Przedstawione zasady zaliczania przedmiotów majątkowych nabytych w trakcie małżeństwa do majątku wspólnego rzutują także na sytuację procesową stron w sprawie, w której spór dotyczy przynależności danego składnika majątkowego do określonej masy majątkowej. To bowiem na stronie, która twierdzi, że nabycie nastąpiło do majątku osobistego spoczywa ciężar obalenia domniemania faktycznego, wedle którego nabycie tego składnika nastąpiło ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

W realiach przedmiotowej sprawy uczestnik powyższego domniemania nie obalił. Lokal został nabyty w trakcie trwania związku małżeńskiego stron i wspólności ustawowej, zaś przy jego nabyciu uczestnicy oświadczyli, że nabycia dokonują za środki objęte wspólnością ustawową.

Sąd Rejonowy przeprowadził szeroki wywód dlaczego w jego ocenie daje wiarę wersji według której nabycie przedmiotowego lokalu nastąpiło za środków objętych wspólnością majątkową a nie jak twierdził uczestnik za środki pochodzące z jego majątku odrębnego i tym samym brak podstaw do dokonywania pomiędzy uczestnikami rozliczeń finansowych z tego tytułu.

Przy czym ocena ta obejmuje zarówno ocenę twierdzeń faktycznych stron (w szczególności co do tego kto był osobą obdarowaną środkami uzyskanymi przez rodzinę uczestnika ze sprzedaży wcześniej posiadanej nieruchomości), jak i ocenę prawną w zakresie jakie skutki prawne niosły za sobą dokonane przez uczestników i rodzinę uczestnika czynności faktyczne i prawne.

Co do oceny ustalonego stanu faktycznego to dokonana w tym zakresie przez Sąd Rejonowy ocena nie narusza zasad logiki i doświadczenia życiowego, a tym samym również i art. 233 § 1 k.p.c. i jako taka musi się ostać. Sąd Okręgowy w pełni ją akceptuje i przyjmuje za własną w związku z czym nie ma potrzeby jej ponownego przytoczenia.

Prawidłowo również przyjął Sąd Rejonowy, że w tak ustalonym stanie faktycznym sprawy brak było podstaw do zasądzenia na rzecz uczestnika kwot dochodzonych przez niego tytułem nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny.

Bezspornym jest, że kwota 42.000 złotych na zakup lokalu przy ul. (...) pochodziła pierwotnie ze środków uzyskanych przez rodzinę uczestnika ze sprzedaży nieruchomości w Ż.. Oceny prawnej wymagała natomiast kwestia do jakiej masy majątkowej owa kwota weszła.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że darowizna tej kwoty dokonana była na rzecz obojga małżonków (uczestników), szeroko swój pogląd argumentując. Apelacja uczestnika w tym zakresie stanowi jedynie niczym nie uzasadnioną polemikę z poglądem Sądu Rejonowego i jako taka musi pozostać bezskuteczna. Uczestnik nie wykazał na czym miałyby polegać błędy w rozumowaniu Sądu Rejonowego a jedynie domaga się aby zaakceptować jego wersję stanu faktycznego i ocen prawnych.

Oczywiście co do zasady należy zgodzić się z wynikającą z szeroko cytowanego przez uczestnika orzecznictwa Sądu Najwyższego możliwością rozliczenia nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny. Rzecz jednak w tym, że Sąd Rejonowy dokonał analizy zasadności roszczenia uczestnika w świetle przepisów prawa i prawidłowo uznał, że w realiach przedmiotowej sprawy przesłanki do uwzględnienia takiego roszczenia spełnione nie zostały.

Trzecia wreszcie grupa zarzutów dotyczy nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy stanowiska uczestnika zgodnie z którym wnioskodawczyni została całkowicie lub częściowo spłacona ze swojego udziału w majątku wspólnym na skutek przekazania jej przez uczestnika oraz uzyskania ze sprzedaży wyposażenia gabinetu stomatologicznego łącznie kwoty 55.000 złotych.

Po pierwsze należy wskazać, że w ocenie Sądu za udowodnioną można uznać jedynie okoliczność przelania przez uczestnika na konto wnioskodawczyni kwoty 25.000 złotych w dniu 15 lipca 2006 roku. Fakt ten został wykazany dowodem przelewu.

Uczestnik nie wykazał natomiast aby w dacie rozstania się stron dysponował dodatkową kwotą 30.000 złotych ani też by kwotę taką przekazał wnioskodawczyni.

Idąc dalej, Sąd Okręgowy podziela wywód Sądu Rejonowego prowadzący do wniosku, że przelana na rachunek wnioskodawczyni kwota 25.000 złotych stanowiła część ceny uzyskanej przez nią ze sprzedaży wyposażenia gabinetu stomatologicznego jaki prowadziła. Uczestnik prezentując odmienną wersję wydarzeń, nie zdołał jednak wykazać aby ocena dowodów dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji była wadliwą.

W szczególności nie podważa prawidłowości oceny Sądu Rejonowego zawarte w apelacji twierdzenie jakoby M. M. (1) bała się, że J. M. (1) może uniemożliwić jej wyjazd za granicę do tego stopnia, że wynajęła skrytkę bankową w której trzymała pieniądze, dokumenty, biżuterię. Niniejsze miało stanowić jej zabezpieczenie, iż wyjazd do Anglii dojdzie do skutku. Nielogicznym jest zatem uznanie, iż otrzymane od H. P. środki przekazała J. M. (2) skoro obawiała się, iż ten mógłby odmówić ich zwrotnego przekazania aby uniemożliwić jej wyjazd.

W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenie to zostało wytworzone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, w celu uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie. Przesądza bowiem o tym dezawuuujący wersję uczestnika fakt, że w złożonym przez siebie pozwie rozwodowym sam uczestnik wskazał, iż wyjazd pozwanej do Wielkiej Brytanii nastąpił w porozumieniu z uczestnikiem (powodem).

Skoro zaś tak rozważenia wymaga czy kwota 25.000 złotych winna zostać rozliczona w niniejszym postępowaniu.

Kwota ta jako uzyskana ze sprzedaży składnika majątku wspólnego małżonków niewątpliwie również do tego majątku weszła.

Uczestnik początkowo w toku postępowania wnosił o potraktowanie tej kwoty jako spłaty wnioskodawczyni. Powyższy pogląd nie zasługuje na akceptację. Przede wszystkim bowiem w dacie dokonania przelewu strony pozostawały w reżimie wspólności ustawowej małżeńskiej, wskutek czego dokonanie podziału majątku i uiszczenie spłaty było niedopuszczalne. Po drugie zaś niewątpliwie nie jest spłatą na rzecz małżonka przekazanie na jego rzecz kwoty stanowiącej składnik majątku wspólnego.

W toku postępowania apelacyjnego uczestnik twierdził z kolei, że kwota 25.000 złotych stanowi nakład z majątku wspólnego stron na majątek odrębny wnioskodawczyni. Konstrukcja powyższa nie jest prawidłowa. Nakłady na majątek są to ogólnie rzecz ujmując środki (koszty) poniesione bądź na zakup nowych składników majątku (wówczas mówimy o wydatkach) albo poniesione w celu modernizacji lub utrzymania w stanie dotychczasowym istniejących już składników majątkowych.

Przekazanie na rachunek wnioskodawczyni kwoty 25.000 złotych nakładem na jej majątek odrębny więc nie jest.

Kwota ta mogłaby ewentualnie podlegać rozliczeniu jako składnik majątku wspólnego, który po ustaniu wspólności ustawowej znajdował się we władaniu wnioskodawczyni.

W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach ustalonych w przedmiotowej sprawie, brak jednak do tego podstaw.

Poczynione bowiem ustalenia faktyczne wskazują na to, że pomiędzy uczestnikami doszło w tym zakresie co najmniej do dorozumianego rozliczenia majątku. Wskutek tego porozumienia wnioskodawczyni zatrzymała powyższą kwotę stanowiącą równowartość wyposażenia jej gabinetu stomatologicznego, zaś uczestnik wyposażenie prowadzonego przez siebie gabinetu protetycznego oraz prawo wynajmowania i pobierania korzyści z lokalu w którym gabinet stomatologiczny uprzednio się mieścił. Na istnienie takiego porozumienia i jego akceptację przez strony wskazuje fakt, że pomimo wyjazdu wnioskodawczyni do Wielkiej Brytanii w roku 2006 i ustania wspólności majątkowej, aż do roku 2018 uczestnicy nie zgłaszali z tytułu powyższych składników wzajemnych roszczeń majątkowych.

Powyższe okoliczności przesądzają o bezzasadności roszczeń apelującego w tym zakresie.

Wobec powyższego apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu a to na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c..